

# **Konsekwencje i wnioski związane z zakończeniem obecności sił USA w Iraku**

**Aleksandra Dzisiów-Szuszczykiewicz**

**Przemysław Pacuła**

Departament Analiz Strategicznych

Warszawa, styczeń 2012 r.

## **1. Uwarunkowania zakończenia misji w Iraku**

Wraz z końcem 2011 r., zgodnie z założeniami amerykańsko-irackiego porozumienia SOFA (*Status of Forces Agreement*) z 2008 r., siły USA opuściły Irak. Przedłużeniu zgody na obecność wojsk amerykańskich sprzeciwiła się część irackiego establishmentu na czele z szyickim politykiem Muktadą as-Sadrem, pozostającym pod silnym wpływem Teheranu. Iraccy Kurdowie i sunnici preferowali utrzymanie części amerykańskich wojsk jako bufora przeciwko szyickiej dominacji politycznej oraz wpływom Iranu.

Niepowodzeniem zakończyły się próby negocjacji umowy amerykańsko-irackiej zastępującej wygasające porozumienie SOFA. Głównym problemem była kwestia jurysdykcji nad amerykańskimi żołnierzami wykonującymi zadania w Iraku oraz swobody ich działania. Barack Obama oficjalnie potwierdził pełne wycofanie sił z tego państwa 21 października 2011 r.

W trakcie 9-letnich działań wojennych USA w Iraku zginęło 4,5 tys. amerykańskich żołnierzy, a 32,2 tys. zostało rannych. Według obliczeń Biura Analiz Kongresu USA wojna ta kosztowała budżet amerykański 823 miliardy dolarów.

Niezależnie od wycofania sił oba kraje wiąże umowa strategiczna (*Strategic Framework Agreement*), która stanowi podstawę do współpracy na wielu polach. Amerykańskie ministerstwa (m.in. spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, rolnictwa, handlu i energii) prowadzą rozmaite programy współpracy z irackimi odpowiednikami. Dodatkowo w Bagdadzie i w innych prowincjach Iraku pozostanie kilka lub kilkanaście tysięcy pracowników cywilnych. Stany Zjednoczone będą również w dalszym ciągu głównym dostawcą uzbrojenia i państwem wspierającym rozwój irackich sił bezpieczeństwa.

12 grudnia Bagdad ogłosił, że szkoleniowa misja NATO w Iraku (*NATO Training Mission-Iraq*, NTM-I), w którą zaangażowana była także Polska, nie zostanie przedłużona na kolejny rok. Zakończenie misji szkoleniowej nie oznacza całkowitego zamknięcia współpracy między NATO a władzami w Bagdadzie: zmianie ulec ma formuła kooperacji, której ramy są obecnie wypracowywane.

## 2. Sytuacja wewnętrzna w Iraku

W Iraku pogłębia się kryzys polityczny. Spowodowany jest on rosnącą pozycją premiera Nuriego al-Malikiego i sprzeciwem – przede wszystkim sunnitów – wobec autorytarnych, w ich mniemaniu, działań szefa irackiego rządu<sup>1</sup>. Cały czas nierozwiązane pozostają spory ekonomiczno-polityczne, takie jak między Arabami a Kurdami (o podział zysków z ropy, terytoria, udział w procesach decyzyjnych). Dalsze napięcia i spory na irackiej scenie politycznej mogą prowadzić nawet do wojny domowej lub podziału Iraku.

Decyzja B. Obamy o braku kontynuacji rozmów w sprawie nowej SOFA i wycofaniu sił wzbudza niepokój w kontekście nieustabilizowanej sytuacji bezpieczeństwa i możliwości jej pogorszenia w wyniku wycofania sił USA. W wątpliwość należy podać zdolności irackich sił i służb bezpieczeństwa do zwalczania działalności ugrupowań terrorystycznych. Choć sytuacja ta jest obecnie dużo korzystniejsza niż w najgorszym 2007 r., to Irak nadal pozostaje najmniej bezpiecznym państwem na świecie pod względem ataków terrorystycznych<sup>2</sup>.

**Tabela 1.** Liczba osób zabitych, rannych lub porwanych w aktach terroryzmu w latach 2006-2010 w tys.

|             | 2006                         | 2007                           | 2008                         | 2009                         | 2010                         |
|-------------|------------------------------|--------------------------------|------------------------------|------------------------------|------------------------------|
| Cały Świat  | 74,7                         | 71,8                           | 54,2                         | 58,7                         | 49,9                         |
| <b>Irak</b> | <b>38,8</b><br><b>(52 %)</b> | <b>44,0</b><br><b>(61,3 %)</b> | <b>19,0</b><br><b>(35 %)</b> | <b>16,9</b><br><b>(28 %)</b> | <b>15,1</b><br><b>(30 %)</b> |
| Afganistan  | 3,5 (4,7 %)                  | 4,4 (6,2 %)                    | 5,4 (10 %)                   | 7,5 (13 %)                   | 9,0 (18 %)                   |

Źródło: Specjalny Inspektorat Generalny ds. Rekonstrukcji Iraku (SIGIR), raport kwartalny dla Kongresu USA, październik 2011 r. (str. 58).

<sup>1</sup> N. al-Maliki wydał nakaz aresztowania wiceprezydenta Iraku – sunnity Tarika Haszimiego. Został on oskarżony o udział w organizacji zamachów bombowych przeciwko politykom szyickim. Należy również dodać, że największe ugrupowanie w irackim parlamencie – Irakija b. premiera Ijada Allawiego – zawiesiło swój udział w posiedzeniach parlamentu w proteście przeciwko centralizacji procesu decyzyjnego w rękach N. al-Malikiego.

<sup>2</sup> Potwierdzeniem tej tezy może być seria zamachów przeprowadzonych 22 grudnia 2011 r., w których zginęło 65 osób.

## **WNIOSKI**

### **Perspektywa USA**

- Problem formalny związany z brakiem porozumienia w sprawie przedłużenia obecności wojsk USA w Iraku był tylko pretekstem dla administracji B. Obamy do zakończenia misji w tym kraju. Decyzja prezydenta USA podyktowana jest z jednej strony względami wyborczymi, a z drugiej – finansowymi. Poparcie dla wycofania sił z Iraku wyraża (według różnych badań) ok. 75 proc. Amerykanów, co jest istotne w obliczu zbliżającej się trudnej walki B. Obamy o reelekcję. Dodatkowym czynnikiem była intencja obniżenia kosztów ponoszonych przez Pentagon na utrzymanie dużej liczby wojsk poza granicami kraju. Warto przypomnieć, że ze względu na rosnący dług publiczny w USA, departament obrony będzie musiał znaleźć kilkaset miliardów dolarów oszczędności w ciągu następnej dekady.
- Trudno jednak oczekiwać, aby USA, które poniosły wielkie koszty transformacji Iraku, pozwoliły na swobodne działanie w tym państwie ugrupowaniom terrorystycznym, czy państwom trzecim. Zgodnie z nową filozofią obecności sił USA w świecie (małe bazy, mobilne siły) należy spodziewać się utrzymania przyczółka w sąsiedztwie, bądź w samym Iraku (nie należy bowiem wykluczyć powrotu do rozmów z rządem w Bagdadzie o obecności wojsk amerykańskich w tym kraju), z pozostawieniem sobie możliwości działania w razie konieczności.
- Wycofanie wojsk z Iraku będzie dla Waszyngtonu korzystne z punktu widzenia globalnego i regionalnego. Z jednej strony, związanie dużych sił w tym państwie ograniczało możliwości działania w innych obszarach zainteresowania USA. Z drugiej strony, obecność ta, traktowana przez państwa i społeczeństwa w regionie jako okupacja, pogarszała wizerunek Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie. W dłuższej perspektywie decyzja B. Obamy będzie zatem służyć jego poprawie.

### **Perspektywa regionalna**

- Próźnię powstałą po wycofaniu amerykańskich wojsk będzie dalej starał się wypełnić Iran, a rywalizować z nim będą kraje arabskie (przede wszystkim Arabia Saudyjska), a także Turcja. Przedłużający się kryzys w Syrii i zaangażowanie weń zarówno Turcji i Iranu, a także pogorszenie relacji

między obydwojoma państwami może zaostrzyć ich rywalizację w Iraku. Ewentualny upadek reżimu B. Assada może ograniczyć wpływy irańskie w tym państwie. Irak może więc stać się celem działań rekompensujących „utratę” Syrii. Należy spodziewać się, że zarówno USA, jak i inni regionalni gracze nie dopuszczą do tego, aby Irak stał się obiektem zbyt silnych wpływów Teheranu. Świadczy o tym m.in. retoryka przedstawicieli administracji B. Obamy (np. sekretarza obrony L. Panetty) wskazująca na zamiar pozostania obecnym w regionie.

- Obawy społeczności międzynarodowej może wzbudzać scenariusz, według którego Irak stanie się nowym *safe haven* dla ugrupowań terrorystycznych. Pierwsze symptomy tego zjawiska możemy już obserwować. W przypadku destabilizacji sytuacji na Bliskim Wschodzie, słabość państwa irackiego będzie sprzyjać „eksportowi” terroryzmu.
- Wycofanie amerykańskich wojsk z Iraku ułatwia przeprowadzenie ataku na irańskie instalacje nuklearne przez Izrael lub USA. Przestaje obowiązywać zawarta w 2008 r. SOFA, zgodnie z którą należące do Iraku terytorium, wody i przestrzeń powietrzna nie mogą zostać wykorzystane ani jako miejsce startowe, ani tranzytowe dla ataku na inne państwa. Izrael może zatem wykorzystać niechronioną przestrzeń powietrzną Iraku.
- Opuszczenie przez siły USA Iraku eliminuje jeden z potencjalnych celów odwetowych Teheranu w przypadku ataku na irańskie instalacje nuklearne.